

SZCZYT NATO: W AGENDZIE BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE?

Zapowiedź głębszej współpracy na polu bezpieczeństwa, także energetycznego, pomiędzy NATO i UE powinna znaleźć odzwierciedlenie w agendzie warszawskiego szczytu Paktu Północnoatlantyckiego – pisze dr Krzysztof Książkowski na swoim blogu w Energetyka24.com.

Wypowiedzi Jensa Stoltenberga, Sekretarza Generalnego NATO, oraz Federici Mogherini, wysokiej przedstawicielki Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, zapowiadające zacieśnienie współpracy w obszarze bezpieczeństwa NATO i Unii Europejskiej w obliczu nowych wyzwań jakimi jest polityka Rosji i kryzys migracyjny, potwierdzają trend konsolidacji strefy euroatlantyckiej. Ten fakt może mieć głębokie implikacje dla sfery bezpieczeństwa energetycznego i zmiany percepcji postrzegania tego zagadnienia na kontynencie europejskim i w Polsce.

Do niedawna kwestie bezpieczeństwa energetycznego były postrzegane w Polsce w sposób wąski, co jest niezgodne z samą istotą bezpieczeństwa, które w swojej istocie jest niepodzielne. Efektem tej błędnej percepcji było nie łączenie efektów zakupów surowców energetycznych w Rosji ze wzrostem jej potęgi militarnej. Szczęśliwie ostatnie działania dywersyfikacyjne oraz zapowiedzi pogłębiania tej polityki oraz działania wewnętrzne polegające na zwiększeniu efektywności energetycznej świadczą, iż ten etap mamy już za sobą. Z kolei w państwach tzn. starej Unii Europejskiej, Rosja jest postrzegana jako wiarygodny dostawca surowców energetycznych. Mimo, iż instytucje europejskie jednoznacznie są przeciwko realizacji Nord Stream II.

W tym kontekście warto przed szczytem w Warszawie zastanowić się nad rolą NATO we wzmocnieniu bezpieczeństwa energetycznego swoich członków. Do tej pory NATO koncentruje swoje działania na dwóch obszarach: ochrony infrastruktury krytycznej oraz efektywności energetycznej w siłach zbrojnych.

Kwestie infrastruktury krytycznej mają swoje istotne znaczenie z perspektywy wojny hybrydowej, czy ataków terrorystycznych, na takie cele jak sieci elektroenergetyczne, elektrownie (w tym atomowe), rafinerie, duże zakłady chemiczne, gazoporty, gazociągi i ropociągi. Wzrasta również zagrożenie cyberatakami na te cele, co stanowi istotne wyzwanie szczególnie dla państw tzw. frontowych, czyli nadbałtyckich i Polski, Rumunii oraz Bułgarii.

Z kolei drugi aspekt działania NATO jest słabo znany w Polsce mimo przyjęcia w styczniu 2014 roku NATO's "Green Defence" framework jednak ma istotne znaczenie z punktu widzenia logistyki działań w oddalonych miejscach od baz oraz wpływu sił zbrojnych na stan środowiska naturalnego. W dokumentach NATO i wypowiedziach jej przedstawicieli pojawiają się również inne zagadnienia związane z bezpieczeństwem energetycznym istotne dla Unii Europejskiej. Po pierwsze, źródłami importu surowców energetycznych są często państwa słabe, mało stabilnych ergo podatnych na różnorakie ataki na własną infrastrukturę energetyczną. Po drugie, import odbywa się przez kraje tranzytowe, które nie są w stanie zapewnić wystarczającej ochrony infrastruktury przesyłowej.

NATO i Unia Europejska chce zacieśnić wzajemną współpracę w kwestiach bezpieczeństwa w tym bezpieczeństwa energetycznego, co może mieć istotne implikacje polityczne i ekonomiczne dla Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Słabnąca Unia Europejska, przy dominującej roli najsilniejszych krajów członkowskich, odchodzących od solidarności w kierunku warunkowości, raczej nie będzie w stanie doprowadzić do końca projektu Unii Energetycznej. Tymczasem miałaby on istotne znaczenie jako element z jednej strony gwarantujący bezpieczeństwo energetyczne, a z drugiej dający pewność dostaw i budujący przyjazne otoczenie zewnętrzne [1]. Tym samym zaangażowanie NATO w tym obszarze może być istotnym elementem wzmacniającym bezpieczeństwo energetyczne i konsolidującym strefę euroatlantycką tym bardziej, iż rewolucja łupkowa w Stanach Zjednoczonych daje szansę na import gazu z tego obszaru. I to nawet mimo sprzeciwu Francji w kwestii importu LNG ze Stanów Zjednoczonych, czy braku infrastruktury do jego zakupu w Niemczech. Polska dzięki budowie terminalu LNG i swojemu położeniu może odegrać niezwykle istotną rolę wzmacniając swoją pozycję w regionie i w Unii Europejskiej. Warto w związku z tym dobrze przygotować szczyt NATO w Warszawie wprowadzając również szerzej ten element do agendy szczytu.

Zobacz także: [Rośnie uzależnienie Polski od Bałtyku. Co z marynarką wojenną?](#)

[1] patrz szerzej: K.M. Księżopolski, *Polityka klimatyczno-energetyczna Polski w latach 2014-2015*, ISECS, Warszawa 2015, s. 132-134, 112-120, 121-128 oraz <http://bepk.oapuw.pl/wp-content/uploads/2015/02/newsletter-20-20.01-2.02.2015.pdf> ; <http://bepk.oapuw.pl/wp-content/uploads/2015/02/newsletter-21-3-16.02.20151.pdf> ; <http://bepk.oapuw.pl/wp-content/uploads/2015/09/newsletter-361.pdf>